

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 18 (598)

Mierzeszyn, 12 maja 2024 r.

ISSN 2082-0089 Rok 15

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.



**Uroczystość NMP Królowej Polski na Jasnej Górze
pod przewodnictwem Ks. Arcybiskupa Tadeusza Wojdy SAC
Metropolity Gdańskiego Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski**

3 maja 2024 roku





Homilia Jego Ekscelencji Ks. Arcybiskupa Tadeusza Wojdy SAC Metropolity Gdańskiego, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski wygłoszona na Jasnej Górze 3 maja 2024 roku w uroczystość NMP Królowej Polski.

MARYJO PROWADŹ NAS I UMACNIAJ W WYZNAWANIU NASZEJ WIARY!

Ekscelencjo, Księżo Prymasie,
Ekscelencje Księży Arcybiskupi i Biskupi,
Czcigodni Kapłani, Siostry Zakonne, osoby Konsekwrowane,
Alumni,
Wielebni Ojcowie Paulini, opiekunowie Jasnogórskiego
wizerunku Matki Bożej,
Drodzy Pielgrzymi,
Umiłowani w Chrystusie Siostry i Bracia!

„*Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam o Tobie i czuwam na każdy czas!*” To wyjątkowe częstochowskie sanktuarium stale przyciąga serca Polaków, ale również wierzących z innych krajów Europy i świata. Przychodzimy, bo tu, w słynnym cudami i łaskami obrazie, króluje Pani Jasnogórska. Przychodzimy do Niej bo mamy takie prawo. Ona jest naszą Królową, a my jesteśmy Jej narodem. Po wielokroć wyznawaliśmy tę prawdę.

Najpierw gdy król Jan Kazimierz w 1656 roku obrał Ją na Królową naszego narodu. Następnie ten Jej zaszczytny tytuł został potwierdzony przez Konstytucję 3 maja 1791, na krótko przed rozbiorem Polski.

Maryja nie przestawała się opiekować naszym narodem, który choć zniknął z mapy świata, to nie zginął póki żyli Polacy. Gdziekolwiek było polskie serce, tam także rozbudzona była pamięć o naszej Jasnogórskiej Matce. Potwierdzają to wybitne postacie polskiej emigracji w różnych częściach Europy i świata.

Głęboką wiarę, że Maryja jest Królową Polski, wyznały polskie kobiety, które w 1926 roku odbyły pielgrzymkę na Jasną Górę w podzięce za odzyskaną w 1918 r. wolność i za „*Cud nad Wisłą*” z 1920 roku. Ofiarowały wówczas Matce Bożej berło i jabłko, jako znak Jej królewskiej godności.

Nasze wielkie nabożeństwo do Królowej z Jasnej Góry znał były nuncjusz apostolski w Polsce, papież Pius XI. To on w roku 1924 ustanowił dzień 3 maja świętem Maryi Panny, Królowej Polski. Zaś papież Jan XXIII w 1962 roku ogłosił Ją Główną Patronką naszej Ojczyzny.

Spośród wielkich wydarzeń, które podkreślały królewskość naszej Częstochowskiej Pani, nie można nie przywołać Jasnogórskich Ślubów Narodu, złożonych w dniu 26 sierpnia 1956 roku. Uczynił to w imieniu Polski i Polaków Wielki Prymas Tysiąclecia, dziś już błogosławiony kardynał Stefan Wyszyński.

W duchu wdzięczności za obecność Królowej Polski w obrazie Jasnogórskim, papież Jan Paweł II 1 kwietnia 2005 roku ofiarował jej złote korony. Uczynił to na dzień przed swoją śmiercią.

Zaś ostatnim wielkim wydarzeniem, było ponowne milenijnego aktu oddania Narodu pod opiekę Maryi, którego dokonał Episkopat Polski podczas uroczystej Eucharystii w 2017 roku.

Na mocy tej silnej i trwałej więzi, Maryja w swoim cudownym jasnogórskim wizerunku zadomowiła się niemal pod każdą polską strzechą i „*Weszła w każdą dziedzinę naszego życia tak bardzo, że Jej wpływom i działaniu zawdzięczamy tężyżnę moralną naszych rodzin*” – pisał Henryk Sienkiewicz. Istotnie, przyjęliśmy Ją i z głębi serca wołamy za Psalmistą: „*Tyś wielką chlubą naszego narodu!*”.

Chcemy pamiętać, że nasze wielowiekowe złączenie z Maryją nie ogranicza się jedynie do wymiaru historycznego. Jego wymowa jest znacznie głębsza i mówi o więzi między Królową i Jej poddanymi, między Matką a Jej dziećmi. Dla nas,

doświadczających słabości, niemocy, kryzysów duchowych i ludzkich, Maryja jest prawdziwym wzorem wiary. Mamy więc prawo i potrzebę przybywania do Niej. A Ona nas tu oczekuje. Chce, abyśmy do Niej przychodzili tak często jak to tylko możliwe. Jak każda matka, cieszy się naszą obecnością i wsłuchuje się w nasz głos. A my, Jej dzieci, przychodzimy, aby przed Nią wylać troski swojego skolatanego serca, wyzalić się z codziennych problemów, aby prosić o łaskę, tchnienie nadziei, a nade wszystko o macierzyńską opiekę.

Czujemy tę bliskość naszej Matki i Królowej, dlatego przybywamy tu nie tylko przy okazji wielkich wydarzeń i świąt, ale także w zwykłe dni, bo każdy dzień jest dobrą okazją, aby spojrzeć w oczy ukochanej Matki i zawierzyć Jej swoje życie.

Dzisiaj stajemy przed obliczem naszej Matki i Królowej, aby mówić z Nią nie tylko o sprawach osobistych, lecz także w sprawach naszych rodzin, naszego Kościoła i naszego narodu. Wiele jest tych spraw. Pośród nich są te trudne, niepokojące i odbierające poczucie stabilności. Chcemy Jej powiedzieć, że coraz mocniej dostrzegamy słabnącą wiarę w naszym narodzie, beztroskie opuszczanie niedzielnej Eucharystii i sakramentów. Obserwujemy brak solidnego przekazu wiary w rodzinach. Swoje żniwo zbiera sekularyzacja, już nie tylko pośród dorosłych, ale także pośród dzieci i młodzieży. Słabnie poczucie potrzeby umocnienia związków małżeńskich poprzez sakrament. Szerzą się postawy moralne sprzeczne z Ewangelią i nauczaniem chrześcijańskim. Męczą nas powstałe napięcia, podziały i kłótnie społeczne. Smuci i zatrważa fakt, że w ostatnich latach w naszym społeczeństwie pojawiło się tak wiele nienawiści, mówimy dziś: hejtu, wzbudzania złych emocji, a nawet przemocy.

Zatrważające jest to, że my, naród Maryi, tracimy świadomość naszej polskiej tradycji i kultury, przepelnionej chrześcijańską postawą otwartości i szacunku dla innych, wrażliwości na dar życia ludzkiego. Ta chrześcijańska tożsamość – wbrew temu co się mówi – jest nam potrzebna, abyśmy nie popadli w pustkę egzystencjalną i nie utracili nadziei życia. Nie możemy pozwolić na pozbawienie się tej wewnętrznej mocy, której źródło jest w Synu Maryi – Jezusie Chrystusie. Żyjemy przecież nie dla siebie, ale dla Chrystusa, który za nas umarł i zmartwychwstał (por. Rz 4,7nn). To nie jest obojętne i nikomu nie może być obojętne.

Trzeba więc zachować tę tożsamość, bo ona nam daje poczucie więzi z Bogiem. Przez to pogłębia się nasza świadomość, że życie ludzkie ma niepowtarzalną wartość i że nikomu nie wolno go unicestwiać, nawet jeśli jest ono niedoskonałe. Życie od samego poczęcia aż do naturalnej śmierci pozostaje miejscem dialogu między człowiekiem a Bogiem. Tę niepowtarzalność ludzkiego życia podkreśliła niedawno w imieniu papieża Franciszka watykańska Dykasteria Nauki Wiary, stwierdzając że „*Nieskończona godność, niezbywalnie związana z istotą samego bytu, przysługuje każdej osobie ludzkiej, niezależnie od jakichkolwiek okoliczności i jakiegokolwiek stanu lub sytuacji, w jakich się znajduje*” (Dignitas infinita, n. 1). Oznacza to, że godność osoby ludzkiej jest wpisana wprost w jej istnienie, a nie wynika z ludzkiego nadania; nie podlega też ludzkim osądom, ani stopniowaniu. Teologicznym streszczeniem tego ważnego stwierdzenia o godności ludzkiego życia może być słynne stwierdzenie św. Ireneusza: „*Chwałą Boga jest człowiek żyjący; życie człowieka jest oglądaniem Boga*” (Adversus haereses, IV, 20:7).

Tu na Jasnej Górze czujemy, że wobec wszelkich zakus na życie ludzkie z pomocą przychodzi nam Maryja wraz ze swoim mężem Józefem. Staje przed nami jako Matka z Betlejem, aby wraz z Józefem dać nam przykład jak przeżywać małżeństwo i budować rodzinę oraz jak przyjąć dar poczętego życia. Betlejem to prawdziwa manifestacja miłości rodzicielskiej i radości z narodzonego życia.

Maryja staje przed nami również jako Matka z Nazaretu, gdzie mówi nam jak zaopiekować się nowym dzieckiem. Wraz z Józefem widzimy Ją zatroskaną o życie Jezusa, o zapewnienie mu godnych warunków do wzrastania i dojrzewania. Staje się jego pierwszą Nauczycielką wiary,



gdy uczy go modlitwy, zawierzenia Bogu, gdy prowadzi go do świątyni Jeruzolimskiej. Owoce tych domowych lekcji życia dostrzec możemy w dorosłym życiu i postępowaniu Zbawiciela. Jako prawdziwy człowiek, tak jak każdy z nas, Jezus podlegał kształceniu – wzrostowi w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi (por. Łk 2,52). Maryja i Józef wywiązali się z tego zadania doskonale – całkowicie według woli Bożej.

Boża Matka staje się więc szczególnym wzorem dla każdej ziemskiej kobiety i matki. Za jej przykładem każda kobieta otrzymuje wyjątkowo piękne zadanie przyjęcia w swoim łonie nowego życia. Amerykański filozof Peter Kreeft, który swego czasu przyjął katolicyzm, stwierdza, że poczęte życie ludzkie jest większe od całego wszechświata, bo on jest skończony i przemienie wraz z doczesnością. Natomiast poczęte w łonie matki życie ludzkie od początku jest wieczne.

To pod sercem kobiety Bóg składa dar życia, aby poczuła swoje niepowtarzalne powołanie do bycia matką. A potem, kiedy już nowe życie się narodzi, przyjdzie na świat, to matka naturalnie jest powołana, aby je otoczyć opieką, wykarmić, umocnić i przygotować do życia w świecie, aby rozbudzić w nim pragnienie wiary, zaszczerpić w jego dziecięcej duszy szacunek dla świętości życia, miłość i dobro. Każdą kobietę w tym powołaniu wspiera Maryja, oczekując jednocześnie, że każda rodzina stanie się sanktuarium, w którym celebrowane jest każde nowe życie i to życie się kocha.

W świetle tej prawdy niezrozumiałe są inne postawy. Nie do przyjęcia jest domaganie się „prawa do aborcji”, czyli faktycznego prawa do zabijania. Nikt nie ma prawa do zabijania drugiego człowieka, tym bardziej gdy chodzi o bezbronne, niewinne dziecko. Wspomniany błogosławiony Prymas Tysiąclecia już w 1956 roku mówił: „Dyskusja nad dopuszczalnością przerywania ciąży odsłania głębokie rany moralne naszego świata kobiecego. Ten smutny stan musi być pobudką do bardziej rzetelnej i poważnej pracy duszpasterskiej wśród kobiet, którym trzeba postawić za wzór Matkę Najświętszą i Świętą Bożą Rodzicielkę” (Komańcza 1956).

Dziś Maryja staje przed nami również jako Królowa, by wesprzeć nas w mądrym i roztropnym mierzieniu się z problemami społecznymi i narodowymi. Uczy nas poszanowania demokracji opartej na prawdzie, ukierunkowanej na obiektywne dobro w duchu kultury i tradycji chrześcijańskiej. Zachęca do szukania pojednania i zgody społecznej, do unikania tego co nas dzieli i różni. Rozbudza w nas pragnienia współpracy we wzajemnym uszanowaniu i uznaniu swoich praw i obowiązków, do respektowania godności drugiego człowieka w duchu sprawiedliwości i miłości chrześcijańskiej. Mając tę prawdę na uwadze, nasz wielki Rodak, św. Jan Paweł II napisał: „Autentyczna demokracja możliwa jest tylko w Państwie prawnym i w oparciu o poprawną koncepcję osoby ludzkiej. Wymaga ona spełnienia koniecznych warunków, jakich wymaga promocja zarówno poszczególnych osób, przez wychowanie i formację w duchu prawdziwych ideałów, jak i „podmiotowości” społeczeństwa, przez tworzenie struktur uczestnictwa oraz współodpowiedzialności” (Centesimus annus, n. 46). Papież przypomniał w tym miejscu, że spoiwem społeczeństwa jest prawda. Każda osoba ludzka, ale i całe społeczeństwo są podmiotami. Są różnorodne i dlatego potrzebują wspólnego odniesienia do prawdy obiektywnej. Jeśli go brakuje, zaczynają dominować argumenty siły większości, która swoją działalność może traktować jako instrumentalizację idei i przekonań do własnych celów. Jan Paweł II stwierdza, że takie postępowanie może się przerodzić w „zakamuflowany totalitaryzm” (tamże).

Dzisiaj zwracamy się do Maryi-Stolicy Mądrości, aby pomogła nam rozumieć nowe czasy, w których żyjemy i odczytać w nich swoją rolę i swoje zadania. Św. Paweł zachęcał Efezjan: „Baczenie więc pilnie, jak postępujecie, nie jako niemądrzy, ale jako mądrzy. Wyszukujcie chwilę sposobną, bo dni są złe” (Ef 5,15n). Nie można być biernym, zwłaszcza gdy źle się dzieje. Chrześcijanin jest zawsze ewangelicznym zaczynem nowego dobra, nowego powiewu ducha. Zgodnie więc ze swoim stanem, możliwościami, powołaniem, trzeba z odwagą podejmować jawiace się przed nami wyzwania.

Trzeba stać w obronie naszej chrześcijańskiej tożsamości, suwerenności naszego sumienia, naszego myślenia oraz wolności w wyznawaniu wiary, w obronie wartości płynących z Ewangelii i naszej chrześcijańskiej tradycji. Trzeba stać w obronie naszych przekonań religijnych, poszanowania uczuć religijnych, nauczania religii w szkole, która jest nie tylko nauczaniem o Bogu, ale formacją do wartości, do poszanowania dobra i kultury naszego społeczeństwa.

Maryja wreszcie staje przed nami jako Przewodniczka w wierze. Jesteśmy narodem o tysiącletniej tradycji wiary. Jest ona wielkim darem od czasów chrztu Polski. Najświętsza Panna przez zwiastowanie została wprowadzona w tajemnicę zbawienia, jakie dokonuje się w jej Synu, Jezusa Chrystusie. To wówczas, nie rozumiejąc w pełni znaczenia tego wydarzenia, Bożemu wysłańcowi powiedziała swoje autentyczne „Tak”. A potem wiernie je realizowała podążając za swoim Synem i towarzysząc tym, którzy się do Niego zwracali. Momentem wyjątkowym we wzbudzaniu wiary było wesele w Kanie Galilejskiej. Tam do służących rzekła: „Uczyńcie cokolwiek wam powie.” Wierzyła, że Syn jej nie odmówi, i że uczyni znak. A słudzy gdy zaczęli, zobaczyli, że woda stała się winem. Wtedy uwierzyli w Jezusa Jego uczniowie. Możemy powiedzieć, że polecenie Maryi stało u początku wiary uczniów – filarów przyszłego Kościoła. W ten sam sposób z Jej osobistego zaufania rodzi się także i nasza wiara.

Maryja uczy nas zawierzenia Jezusowi Chrystusowi i wybierania Go jako naszego Zbawiciela, jako naszą drogę, prawdę i życie. Papież Benedykt XVI powiedział kiedyś, że Boża Matka „jest gwiazdą prowadzącą nas do Chrystusa.” Ona zawiera nas Chrystusowi i u Niego wyprasza nam potrzebne łaski.

Wraz z nią podejmujemy dziewięcioletnią nowennę odnowy naszej wiary, której początek został złączony z tegorocznym Triduum Paschalnym. Jestem przekonany, że nie tylko nam pasterzom i kapłanom, ale również wam, Siostry i Bracia, zależy na odnowie naszej wiary i na solidnym przygotowaniu się do Jubileuszu dwutysiąclecia odkupienia. Podejmijmy ten trud, zróbmy sobie osobisty plan odnowy poprzez modlitwę, sakramenty, Słowo Boże, pielgrzymki duchowe i inne inicjatywy. Prośmy Maryję o wsparcie, aby trud tej odnowy wydał wiele dobrych owoców dla osobistego dobra, dobra naszych rodzin i naszego społeczeństwa.

Maryjo, Królowo Polski! Jesteśmy przy Tobie, pamiętamy o Tobie i czuwamy na każdy czas! Przychodźmy więc, bo czujemy, że Twoje macierzyńskie i pełne dobroci serce jest gotowe przyjść nam z pomocą. Przychodzimy, bo dobrze wiemy, że „Tutaj rozstrzygają się trudności, tutaj przychodzą światła, tutaj też rodzą się zwycięstwa – na Jasnej Górze Zwycięstwa” – wołał kiedyś błogosławiony kardynał Stefan Wyszyński (5 sierpnia 1974 r.).

Umiłowani Siostry i Bracia! W tym naszym czuwaniu zwróćmy się do naszej Pani i Królowej słowami Św. Germana z Konstantynopola, (634-734) wybitnego Patriarchy Konstantynopola i wielkiego czciciela Maryi, który w jednej ze swoich homilii maryjnych mówił: „Pani nieskalana... nie starczyłoby wieku na głoszenie Ci pochwa! Pamiętaj o swych sługach chrześcijanach! Polecaj modlitwy i nadzieje wszystkich, umacniaj wiarę, Kościoły prowadź do jedności, państwo obdarz zwycięstwami, pomagaj wojsku, utrzymaj świat w pokoju, uwolnij wszystkich od niebezpieczeństw i pokus, uproś każdemu wolny od winy dzień nagrody! Bo do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. Proś Boga za nami! Ty bowiem czynisz zawsze wielkie rzeczy i nigdy nie przestajesz ich czynić. Święte jest Twe imię, błogosławione przez aniołów i głoszone przez ludzi po wszystkie pokolenia, teraz i na wieki wieków.”

Maryjo Królowo Polski, bądź zawsze z nami! Amen.

Ks. Arcybiskup TADEUSZ WOJDA SAC

Metropolita Gdański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

Jasna Góra, 3 maja 2024 roku





w ostatnim czasie ...

ZOSTAŁ OCHRZCZONY:

1. KORDIAN IGNACY RASZEWSKI, zam. Zaskoczyn,
ur. 24 kwietnia 2024, och. 12 maja 2024 (rodzice
wyrażają zgodę na publikację informacji).

PODZIĘKOWANIE ZA OFIARY NA REMONT KOŚCIOŁÓW MIERZESZYŃSKICH: ROK 2024

- 240. Katarzyna i Karol Raszewscy, Zaskoczyn
- 241. Zofia, Janina Kluskiewicz, Błotnia
- 242. Halina Ronowicz, Błotnia
- 243. Zofia, Janina Kluskiewicz, Błotnia
- 244. Janina i Adam Sikorscy, Błotnia
- 245. Pelagia Malec, Mierzeszyn
- 246. Mieczysława Stosio, Mierzeszyn
- 247. Irena Rywacka, Mierzeszyn
- 248. Helena Stosio, Domachowo
- 249. Zuzanna Bliszczyk, Domachowo
- 250. Dariusz Radecki, Zaskoczyn
- 251. Sylwia i Piotr Gajewscy, Mierzeszyn
- 252. Krzysztof Pepliński, Domachowo
- 253. Edwin Jaremkiewicz, Domachowo
- 254. Ewa i Andrzej Rosiak, Olszanka
- 255. Krystyna i Jan Surma, Zaskoczyn
- 256. Wiesława Ronowicz, Olszanka
- 257. Leszek Zakrzewski, Mokry Dwór

Wszystkie w/w osoby akceptują publikację swoich danych osobowych

ODPUST ŚWIĘTEGO WOJCIECHA

Ks. Arcybiskup TADEUSZ WOJDA SAC
Metropolita Gdański, Przewodniczący
Konferencji Episkopatu Polski zaprasza do
udziału w archidiecezjalnym odpuszczeniu św.
Wojciecha.

W niedzielę, 12 maja 2024 roku o godz.
12.00 będzie sprawowana uroczysta Msza
święta na Wzgórzu św. Wojciecha w Gdańsku
św. Wojciechu pod przewodnictwem Ks.
Arcybiskupa WOJCIECHA POLAKA Metropolity
Gnieźnieńskiego Prymasa Polski. To nasze
przygotowanie do Jubileuszu 100. rocznicy
powstania Archidiecezji Gdańskiej.

BOŻE CIAŁO A.D. 2024 W PARAFII MIERZESZYN

W czwartek, 30 maja 2024 roku Msza święta
będzie sprawowana o godz. 7.30 w kościele
św. Bartłomieja Apostoła a o godz. 9.30
w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Przed południem rozpoczną się uroczystości
Bożego Ciała w Domachowie. O godzinie 11.00
będzie sprawowana Msza święta przy świetlicy
wiejskiej. Następnie odbędzie się procesja
eucharystyczna do ołtarzy przygotowanych
przez mieszkańców Domachowa. Zakończenie
procesji przy ołtarzu Mszy świętej (czyli przy
świetlicy wiejskiej).

Odpustu zupełnego przy spełnieniu zwykłych
warunków udziela się w to święto wiernemu,
który będzie pobożnie uczestniczył w kościele
lub poza nim w procesji eucharystycznej.

Zapraszam Parafian, Przyjaciół i Gości do
uczestniczenia w uroczystości Najświętszego
Ciała i Krwi Chrystusa w naszej Parafii
(szczególnie w Domachowie). Podziękujmy
raz jeszcze Chrystusowi za Jego obecność
w Świętej Eucharystii i w naszych sercach.
Przypominam, że w uroczystość Bożego
Ciała istnieje obowiązek uczestnictwa we
Mszy świętej (wynikający z uroczystości
nakazanej).

ks. Andrzej

NABOŻEŃSTWA MAJOWE W MIERZESZYNIE 2024

Nabożeństwa majowe ku czci Najświętszej
Maryi Panny sprawowane są w naszej parafii od
poniedziałku do soboty bezpośrednio po Mszy
świętej. Spotykamy się także w poszczególnych
wioskach przy naszych pięknych kapliczkach
na modlitwie ku czci Matki Bożej.

Zapraszam także Społeczność Domu Pomocy
Społecznej w Zaskoczynie na nabożeństwa
majowe we wtorki o godz. 10.00.

ks. Andrzej

STRONA INTERNETOWA

PARAFII: www.parafia.i3k.pl

CMENTARZA: www.mogily.pl/mierzeszyn

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL 34 8335 0003 0303 2437 2000 0001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.

Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.

Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,

e-mail: mierzeszyn@diecezjagdansk.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.